

**Sygn. akt XXIII Gz 233/18**

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Szczurowski

Sędziowie: SO Anna Gałas (spr.)

SO Anna Janas

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko B. S.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej

na pkt 2. postanowienia Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 4 sierpnia 2017 r. sygn. akt XV GNc 8232/16

**postanawia:**

oddalić zażalenie.

SSO Anna GałasSSO Tomasz SzczurowskiSSO A. J.

**Sygn. akt: XXIII Gz 233/18**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w pkt 1 oddalił wniosek pozwanej o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 24 listopada 2016 r.; w pkt 2 odrzucił sprzeciw.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy powołał się na treść art. 504 § 1 k.p.c. i okoliczności, że pozwana otrzymała nakaz zapłaty w dniu 14 grudnia 2016 r. i miała 14 dni na wniesienie sprzeciwu, zatem termin do złożenia sprzeciwu upłynął w dniu 28 grudnia 2016 r. Wobec tego sprzeciw pozwanej nadany w dniu 29 grudnia 2016 r., jako spóźniony podlegał odrzuceniu. Sąd I instancji powołał się także na treść art. 168 § 1 k.p.c. i wskazał, że skoro pozwana była w stanie sporządzić staranne i przemyślane pismo procesowe, to oznacza, iż spóźnione złożenie przez nią sprzeciwu nie było niezawinione.

Pozwana złożyła zażalenie na to postanowienie zaskarżając je w pkt 2. Zarzuciła orzeczeniu naruszenie art. 504 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie, pomimo złożenia przez pozwaną wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu, który to wniosek winien był zostać przez Sąd I instancji uwzględniony na podstawie art. 168 § 1 k.p.c.

Na podstawie art. 380 k.p.c. pozwana wniosła o zbadanie zasadności rozstrzygnięcia

w pkt 1 zaskarżonego postanowienia. Powołując się na te zarzuty pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz dalsze rozpoznanie sprawy na podstawie art. 395 § 2 k.p.c., ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do dalszego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie, jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń odnośnie okoliczności dotyczących wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu i Sąd Okręgowy w całości te ustalenia podziela i uznaje za własne.

Rozpatrywane zażalenie obejmuje pkt 2. postanowienia z dnia 4 sierpnia 2017 r. ale dotyczy skontrolowania na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. niezaskarżalnego orzeczenia w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, co też wprost wynika z wniosku zażalenia. Sąd Okręgowy dokonał takiej oceny i uznał, że stanowisko skarżącej jest bezpodstawne. Skarżąca wskazywała zasadniczo, że istniały okoliczności uzasadniające wniosek o przywrócenie terminu. Tymczasem stan sprawy i uzasadnienie zażalenia nie broni tej tezy.

W pierwszym rzędzie, wskazać należy, że strona w piśmie z wnioskiem o przywrócenie terminu powinna uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek (art. 168 § 1 k.p.c. w zw. z art. 169 § 2 k.p.c.), w szczególności brak winy w uchybieniu terminu do wniesienia sprzeciwu.

Jak wynika z akt sprawy B. S. wskazała, że w czasie kiedy otrzymała nakaz zapłaty (14 grudnia 2017 r.) leczyła się z powodu dolegliwości kręgosłupa, którym towarzyszył m. in. silny ból. Pozwana zaznaczyła, że zażywała silne leki przeciwbólowe, które wywoływały m. in. senność apatie i ogólne złe samopoczucie. Nadto pozwana do wniosku załączyła zaświadczenie lekarskie z którego wynika, że leczyła się od 5 grudnia 2016 r. do 9 stycznia 2017 r. oraz ulotki informacyjne z leków zażywanych przez nią. Jednocześnie niewątpliwie w owym czasie, pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, który osobiście sporządziła, jak jasno wynika z treści wniosku o przywrócenie terminu.

Odnośnie sprzeciwu od nakazu zapłaty sporządzonego osobiście przez pozwaną, Sąd Okręgowy podziela w pełni wnioski Sądu Rejonowego. Sprzeciw pozwanej zawierał szczegółową argumentację dotyczącą żądania pozwu oraz wyliczenia matematyczne, zawierał również liczne załączniki. W uzasadnieniu zażalenia skarżąca twierdzi, że powyższy sprzeciw został sporządzony z pomocą profesjonalnego pełnomocnika. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność ta nie została w żaden sposób uprawdopodobniona. Co więcej twierdzenie w zażaleniu, że pozwana sporządziła sprzeciw z pomocą profesjonalnego prawnika jest wprost sprzeczne z pismem pozwanej z dnia 27 marca 2017 r. – wnioskiem o przywrócenie terminu.

Zatem działanie pozwanej i argumentacja przedstawiona przez nią w zażaleniu umniejsza jej wiarygodności. Sąd Okręgowy wskazuje, że skoro pozwana sporządziła właściwie opracowane i prawidłowe pismo procesowe, to również mogła wnieść w terminie sprzeciw od nakazu zapłaty. Świadomość terminu podanego w pouczeniu nie wymaga szczególnej kondycji intelektualnej (ogranicza się w istocie do policzenia 14 dni od doręczenia), w przeciwieństwie do merytorycznego stanowiska odnośnie żądania pozwu w sprawie, które z kolei wymaga odpowiedniego skupienia i nakładu intelektualnego.

W ocenie Sądu Okręgowego w żadnym razie nie broni się teza zażalenia, że opisany w zażaleniu stan zdrowia pozwanej skutkował tylko błędną oceną daty, w której upływał termin na wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty a nie skutkował brakiem możliwości sporządzenia sprzeciwu. Jeżeli bowiem pozwana zadbała w sposób odpowiednio staranny o sporządzenie sprzeciwu, to oznacza, że jej stan zdrowia wywołany przyjmowanymi lekami nie ograniczał jej możliwości intelektualnych, a do zakresu tych możliwości należy też proste wyliczenie 14-dniowego terminu od odebrania korespondencji z nakazem zapłaty. Niezrozumiałe jest z kolei twierdzenie zażalenia, że pozwana była przekonana, że nakaz został jej doręczony w dniu 15 grudnia 2016 r. Trzeba wskazać, że pozwana we wniosku nie

powołała się na takie okoliczności ani ich nie uprawdopodobniała. To po raz kolejny oznacza, że zażalenia pomijają treść wniosku o przywrócenie terminu, lub podaje inne okoliczności. Okoliczności przytoczone we wniosku w żadnym razie nie pozwalają na przyjęcie, że pozwana wniosła sprzeciw po terminie bez swojej winy.

Brak winy w uchybieniu terminu jest podstawową przesłanką przywrócenia terminu, przy czym przy ocenie tej przesłanki niezbędne jest przyjęcie obiektywnego miernika staranności wymaganej od strony należycie dbającej o swoje interesy (por. postanowienie SN z dnia 21 stycznia 2003 r., III CZ 152/02, wyrok SN z dnia 8 października 2010 r., II PK 70/10). Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 czerwca 2012 r. (sygn. akt: IV CZ 16/12) ewentualne trudności i przeszkody muszą być sprecyzowane, nie mogą odnosić się do ogólnej oceny stanu zdrowia. Uwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu ograniczać się może do sytuacji, kiedy w okolicznościach sprawy istnieje ku temu pewna i jednoznaczna podstawa. Zasadą jest dokonywanie czynności procesowych w terminie, odstępstwa od tej zasady powinny zdarzać się wyjątkowo i tylko wyjątkowe okoliczności mogą skutkować przywróceniem terminu (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r., I CZ 119/11).

Reasumując, zdecydowanie chybiały zarzuty pozwanej naruszenia art. 168 § 1 k.p.c. oraz art. 504 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy właściwie zastosował te przepisy w stanie faktycznym sprawy, zaś zażalenie bezzasadnie polemizuje z oczywistymi faktami, które legły u podstaw oddalenia wniosku o przywrócenie terminu. Wobec bezzasadności wniosku

o przywrócenie terminu, prawidłowo zatem Sąd Rejonowy na podstawie art. 504 § 1 k.p.c. odrzucił jako spóźniony złożony wraz z wnioskiem sprzeciw od nakazu zapłaty.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie na pkt 2. zaskarżonego postanowienia, jako bezzasadne.

SSO Anna GałasSSO Tomasz SzczurowskiSSO Anna Janas